

Andrzej Zapałowski

(Uniwersytet Rzeszowski)

*Wyzwania dla bezpieczeństwa wybranych państw UE związane z wybranymi procesami separatystycznymi na zachodniej Ukrainie*

Obserwując toczący się konflikt na Ukrainie w rejonie Donbasu, niejako umyka wielu analitykom inny rejon tego państwa, gdzie coraz bardziej widoczne są procesy mogące istotnie wpłynąć na bezpieczeństwo państw Unii Europejskiej z którymi graniczy z Ukraina. Do wspomnianych obszarów, które są zagrożone destabilizacją<sup>1</sup>, a nawet przy sprzyjających wewnętrznych warunkach na Ukrainie i w otoczeniu międzynarodowym secesją można wyróżnić tzw. Galicję, Zakarpacie, część obwodu czerniowieckiego, czyli Północną Bukowinę oraz zachodnią część obwodu odesskiego, czyli Południową Besarabię.

Analizując wspomniane procesy na obszarze zachodnich granic państwa ukraińskiego należy jednak wyraźnie rozróżnić stopień i zakres pewnych procesów zachodzących we wspomnianych obwodach, gdyż mają one inne podłoże i cele. Także są tam stosowane inne metody taktyki przeprowadzania określonych działań mających na celu uzyskanie autonomii. Istotnym elementem w tym zakresie jest także rola poszczególnych omawianych obszarów w strategii bezpieczeństwa NATO i Rosji. Z uwagi na istotne różnice procesów można te wrażliwe dla bezpieczeństwa Europy obwody Ukrainy podzielić na dwie kategorie. Pierwszy to regiony, gdzie może dojść do wykorzystania w szerokim zakresie elementów siłowych i oddziałów paramilitarnych w dążeniu do określonych celów, a drugi to obwody, gdzie zasadniczo obserwujemy procesy bardziej przypominające ruchy secesjonistyczne obserwowane w hiszpańskiej Katalonii czy też belgijskiej Flandrii. W pierwszym zestawie, czyli regionów, gdzie może dojść do użycia oddziałów paramilitarnych w procesie secesji należy zwrócić uwagę na tzw. Galicję i Południową Besarabię, a do drugiego tj., gdzie będziemy raczej obserwować procesy „wrywania” unitarnemu państwu kolejnych autonomicznych prerogatyw nakierowanych na secesję to Zakarpacie i Północna Bukowina.

---

<sup>1</sup> Szerzej o procesie destabilizacji pisze: M. Domańska, *Uwarunkowania procesów integracyjnych i dezintegracyjnych na obszarze poradzieckim*, Warszawa 2013, s. 69-84.

Autor w poniższym tekście podjął się analizy i porównania stopnia zaawansowania procesów separatystycznych na zachodzie Ukrainy w których w drodze do oderwania go od Ukrainy mogą być wprost użyte formacje paramilitarne lub wprost armie państw trzecich. Celem artykułu jest także wstępne określenie wpływu dezintegracji tych regionów Ukrainy dla bezpieczeństwa europejskiego, w tym Polski. Skala problemu tutaj poruszanego jest oczywiście w ścisłej zależności od rozwoju rywalizacji mocarstw światowych o wpływy na Ukrainie i dalszego rozwoju sytuacji gospodarczej i społecznej dla samego państwa. W oparciu o dotychczasowe tendencje w gospodarce Ukrainy i rosnącą pauperyzację społeczeństwa należy przyjąć, iż sytuacja w najbliższej dekadzie nie ulegnie istotnej poprawie, a wiele tendencji wprost wskazuje na jej pogorszenie, czemu sprzyja to, że jest ona najbardziej skorumpowanym państwem w Europie<sup>2</sup>.

Separatyzm w stosunkach międzynarodowych na przestrzeni dziejów jest zjawiskiem powszechnym i niejako „naturalnym” w procesach wewnątrzpaństwowych, gdzie mamy do czynienia z mniejszościami religijnymi bądź narodowymi. Samo pojęcie i terminologia separatyzmu posiada także bardzo bogatą literaturę. Słowo separatyzm pochodzi z łaciny „*separatio*” i oznacza oddzielenie, czyli dążenie do usamodzielnienia się części państwa lub narodu jako odrębnej jednostki politycznej. Czasami jako synonim terminu separatyzm stosuje się słowo secesja, które jednak oznacza oddzielenie się czy też podział państwa które ma na celu uzyskanie suwerenności<sup>3</sup>.

Separatyzmy z którymi mamy do czynienia na Ukrainie, w tym zwłaszcza zachodniej jej części zmieniają natężenie, swoje cele i zakres roszczeń w zależności od sytuacji prawnej czy też ekonomicznej, w jakiej znajdowali się jej członkowie. Same tendencje separatystyczne charakteryzuje zmienność w czasie i podatność na wiele czynników zewnętrznych. Jak zwraca uwagę Katarzyna Konieczna właśnie takie elementy jak uwarunkowania etniczne,

---

2 Według corocznego raportu Global Wealth Report, przygotowanego przez szwajcarski bank Credit Suisse, dobrobyt ukraińskich gospodarstw domowych za 2016 rok spadł o 19%. Ukraina znalazła się z tym wynikiem w grupie krajów, których obywatele są 10 razy biedniejsi od przeciętnego mieszkańca Ziemi – do tej grupy weszły także Mołdawia, Białoruś, Kazachstan, Indie i wiele krajów Afryki [za:] <http://publications.credit-suisse.com/tasks/render/file/index.cfm?fileid=AD6F2B43-B17B-345E-E20A1A254A3E24A5> (dostęp: 13.11.2016); *Tydzień 5-9 grudnia w gospodarce Ukrainy*, <http://wschodnik.pl/publicystyka/item/9145-tydzien-5-9-grudnia-w-gospodarce-ukrainy.html>, (dostęp: 13.12.2016); M. Miłosz, *Rozkradzione i zmarnowane – unijne pieniądze dla Ukrainy*, <http://prawy.pl/42275-rozkradzone-i-zmarnowane-unijne-pieniadze-dla-ukrainy/>; M. Kozak, *Bankructwa banków na Ukrainie rujnują obywateli i uderzają w gospodarkę*, <https://www.obserwatorfinansowy.pl/tematyka/bankowosc/bankructwa-bankow-rujnuja-obywateli-i-uderzaja-w-gospodarke-2/>, (dostęp: 09.09.2016).

3 *Separatyzm, secesja, cesja*, <http://stosunki-miedzynarodowe.pl/slownik/65-s/729-separatyzm-secesja-cesja>, (dostęp: 13.11.2016).

kulturowe, historyczne czy polityczne determinują aktywność grup narodowych i przekładają te działania na arenie międzynarodowej. Ponadto zwraca ona uwagę, iż wzrost nastrojów separatystycznych i widoczne tendencje ośrodkowe wcale nie muszą wiązać się bezpośrednio z oderwaniem, ale są czasami jedynie emanacją odrębności i strategią poszerzania autonomii terytorialnej w obrębie państw macierzystych<sup>4</sup>. Obecnie w samej Europie mamy w co najmniej w kilku państwach regiony, gdzie można zauważyć żywe tendencje separatystyczne<sup>5</sup>.

W odniesieniu do ziem ukraińskich możemy zauważyć istotne wyróżnianie się wewnętrznych geosocjorów, czyli najmniejszych terytoriów oddzielonych różnorodnymi granicami, które cechują się homogenicznością dziejów przynależności polityczno-administracyjnej. Marek Sobczyński i Marek Barwiński powołując się Aleksandra Kuczabskiego<sup>6</sup> wskazują, iż na obszarze współczesnej Ukrainy da się wyróżnić 14 odmiennych genetycznie jednostek przestrzennych. Na wspomnianą liczbę aż dziewięć znajduje się na zachodniej Ukrainie, co świadczy o jej potencjale niestabilności polityczno-narodowościowej. Do interesujących nas geosocjorów wspomniany badacz zaliczył: Ukrainę Południowo -Zachodnią z miastem Odessa<sup>7</sup>, Wołyń z Łuckiem i Równym<sup>8</sup>, Galicję ze Lwowem (nazwa nadal powszechnie używana przez Ukraińców)<sup>9</sup>, Zaburze z Czerwonogradem (Krystopolem)<sup>10</sup>, Zakarpacie (Ruś

---

4 K. Konieczna, *Istnienie państw w czasie i przestrzeni w świetle działalności ruchów separatystycznych*, [http://bazhum.muzhp.pl/media/files/Pisma\\_Humanistyczne/Pisma\\_Humanistyczne-r2014-t12/Pisma\\_Humanistyczne-r2014-t12-s177-192/Pisma\\_Humanistyczne-r2014-t12-s177-192.pdf](http://bazhum.muzhp.pl/media/files/Pisma_Humanistyczne/Pisma_Humanistyczne-r2014-t12/Pisma_Humanistyczne-r2014-t12-s177-192/Pisma_Humanistyczne-r2014-t12-s177-192.pdf), (dostęp: 13.11.2016).

5 L. Kulińska, *Konflikty i punkty zapalne w Europie*, <http://winntbg.bg.agh.edu.pl/skrypty2/0073/roz04.pdf>, (dostęp: 13.11.2016).

6 M. Sobczyński, M. Barwiński, *Wpływ przemian terytorialnych i struktury wewnętrznej ziem ukraińskich na położenie geopolityczne Rzeczypospolitej* [w:] M. Franz, K. Pietkiewicz (red.), *Od Zborowa do NATO (1649-2009). Studia z dziejów stosunków polsko-ukraińskich od XVII do XXI wieku*, Toruń 2009, s. 42-108.

7 Do 1917 r. część Cesarstwa Rosyjskiego, w latach 1918-1919 część w niezależnej Ukrainie, następnie w latach 1920-1941 część Ukraińskiej SRR, a w latach 1941-1944 w składzie Rumunii. Ostatecznie od 1944 r. w składzie ZSRR i następnie Ukrainy. Autor podaje przynależność państwową tylko za ostatnie III wieki.

8 Do XVIII wieku Rzeczypospolita Polska, następnie do 1917 część Cesarstwa Rosyjskiego, w latach 1918-1919 część niezależnej Ukrainy, następnie w latach 1919-1939 Polska, od 1939 r. do 1941 część Ukraińskiej SRR. W latach 1941-1944 pod okupacją niemiecką, a od 1944 r. w składzie ZSRR i następnie Ukrainy.

9 Do XVIII wieku Rzeczypospolita Polska, następnie część Austrii a następnie Cesarstwa Austro-Węgierskiego. W latach 1918-1939 Polska, a od 1939 do 1941 r. część Ukraińskiej SRR. W latach 1941-1944 pod okupacją niemiecką. Od 1944 r. w składzie ZSRR i następnie Ukrainy.

10 Do XVIII wieku Rzeczypospolita Polska, następnie część Austrii a następnie Cesarstwa Austro-Węgierskiego. W latach 1918-1939 Polska, a od 1939 do 1941 r. część Ukraińskiej SRR. W latach 1941-1944 pod okupacją niemiecką. W latach 1945-1951 część Polski. Od 1951 r. w składzie ZSRR i następnie Ukrainy.

Podkarpacka)<sup>11</sup>, Bukowina Północna z Czerniowcami<sup>12</sup>, Rejon Hercy<sup>13</sup>, Besarabia Północna z Chocimiem<sup>14</sup> i Besarabia Południowa z Izmailem<sup>15</sup>. Tak więc jeżeli chodzi o liczbę jednostek na których mogą wystąpić tendencje separatystyczne to jest ich znacznie więcej niż na wschodzie Ukrainy, z tym, że terytorialnie są znacznie mniejsze od obszaru Ukrainy Wschodniej, Północno-Wschodniej i Doniecczyzny.

Już w 1998 roku Jerzy Kozakiewicz pisał, iż regionalizm dzisiejszej Ukrainy jest oczywistym i niekwestionowanym faktem. Dalej zwracał uwagę, iż zjawisko to jest ważne zarówno w aspekcie terytorialnym, ale istotne tu są wieloprzekrojowe podziały i odmienności na poziomie świadomości, mentalności, kultury i składu etnicznego. Ostrzegając równocześnie, iż podziały te mogą doprowadzić do skonfliktowania regionów na różnych poziomach, często zagrażając podstawom życia społecznego. Ponadto autor zwracał uwagę, iż Ukraina nie miała wyodrębnionej tradycji silnego, scentralizowanego państwa<sup>16</sup>.

We wspieraniu procesów separatystycznych bardzo często mamy do czynienia z interesami państw trzecich. W przypadku zachodniej Ukrainy istotnymi podmiotami międzynarodowymi które mogą być zainteresowane tymi procesami są przede wszystkim Rosja, Węgry i Rumunia. O ile Rosja ma na celu wspieranie tych tendencji w celu zdobycia większych instrumentów oddziaływania w grze geopolitycznej o odzyskanie wpływów na tym obszarze, to Rumunia i Węgry są żywotnie zainteresowane odzyskaniem wpływów, a w konsekwencji ludności i terytorium przez wieki stanowiące ich własność. Bardzo często te tendencje, czyli interesy określonych państw i społeczeństw dążących do separatyzmu są zbieżne. Mamy wtedy do czynienia z procesem naturalnego ciężenia do scalenia regionów

11 Do 1918 część królestwa Węgier w składzie Cesarstwa Austro-Węgierskiego. W latach 1919 -1938 część Czechosłowacji a następnie przez kilka miesięcy autonomiczna republika Rusi Podkarpackiej. Z kolei w latach 1938-1944 część Węgier. Od 1944 r. w składzie ZSRR i następnie Ukrainy.

12 Do 1918 część Austrii jako Księstwo Bukowiny w składzie Cesarstwa Austro-Węgierskiego, następnie w latach 1918-1940 część Rumunii. Od 1940 do 1941 część Ukraińskiej SRR, a następnie w latach 1941-1944 ponownie część Rumunii. Ostatecznie od 1944 r. w składzie ZSRR i następnie Ukrainy.

13 Do 1940 r. część Rumunii. W latach 1940-1941 w składzie Ukraińskiej SRR, a od 1941 do 1944 r. ponownie w składzie Rumunii. Ostatecznie od 1944 r. w składzie ZSRR i następnie Ukrainy.

14 Od XVII w. w składzie Turcji a wcześniej Rzeczypospolitej. W latach 1812 - 1917 część Cesarstwa Rosyjskiego, a następnie w latach 1918 - 1940 część Rumunii. Od 1940 do 1941 w składzie Ukraińskiej SRR, następnie w latach 1941-1944 ponownie w składzie Rumunii. Ostatecznie od 1944 r. w składzie ZSRR i następnie Ukrainy.

15 Do 1812 roku pod panowaniem Turcji a następnie do 1917 r. Rosji. W latach 1918-1940 część Rumunii, a następnie od 1940 do 1941 r. część Ukraińskiej SRR. W latach 1941-1944 ponownie w składzie Rumunii. Ostatecznie od 1944 r. w składzie ZSRR i następnie Ukrainy.

16 J. Kozakiewicz, *Ukraiński regionalizm i separatyzm. Z problematyki ustroju terytorialnego Ukrainy*, Obóz nr 33 Warszawa 1998, s. 48.

podzielonych wymuszonymi umowami międzynarodowymi przez podmioty które decydowały o granicach jako zwycięscy konfliktów zbrojnych i jako decydenci nowego układu geopolitycznego na określonych kontynentach.

Największym terytorialnie geosocjorem na którym mogą wystąpić tendencje separatystyczne z wykorzystaniem elementów paramilitarnych jest tzw. Galicja z Wołyniem oraz Zaburzem. Obecnie jest to obszar stanowiący jednolity obszar, gdzie dziedzictwo historyczne II Rzeczypospolitej jest ewidentnym łącznikiem ideowym w zakresie tożsamości nacjonalizmu ukraińskiego. Wiąże się to głównie z tym, iż na tym obszarze mieszkańcy wykazują najdalej idącą lokalną autoidentyfikację i tutaj najszerzej mieliśmy do czynienia w okresie II Rzeczypospolitej z procesem odrodzenia narodowego. Wielu Ukraińców traktuje ten region jako swoisty ukraiński Piemont. Co prawda nie wszyscy ukraińscy historycy tak podchodzą do tej kwestii. Przykładem tu jest profesor Uniwersytetu we Lwowie Marian Mudryj który wprost twierdzi, że *„W Galicji nie było ani rozwiniętej gospodarki, ani lokalnej dynastii, a sama ówczesna Galicja była w tym czasie ukraińską tylko ze względu na liczbę ludności. Wątpię, czy trzeba w szczególności sposób walczyć ze stereotypem Galicji jako ukraińskiego Piemontu, ale wielbicielom iluzji jednak należy mimo wszystko wyjaśniać, że rzeczywistość była nieco inna. W rzeczywistości, jak sądzę, ukraińskim Piemontem zawsze był Kijów. Wątpliwe, czy bez niego powstałoby współczesne państwo ukraińskie. W znaczeniu narodowym Lwów był, jest i będzie satelitą Kijowa. Bardzo ważne jest, aby Galicjanie to zrozumieli”*<sup>17</sup>.

Swoje specyficzne znaczenie w polityce państwa ukraińskiego region ten odegrał, gdyż z niego wywodziło się wielu polityków z przeszłością dysydencką. Galicja jest też kolebką ukraińskiej myśli narodowej. Jak zauważa Jerzy Kozakiewicz galicyjski regionalizm oscyluje pomiędzy separatyzmem a panukraińskim mesjanizmem<sup>18</sup>. Już dwie dekady temu widoczne były na tym terenie tendencje do zwiększania autonomii i przywódcze aspiracje lwowskich elit politycznych. Wielu z nich widzi we Lwowie drugi po Kijowie ośrodek politycznego, kulturalnego i narodowego centrum, do którego w sposób naturalny dąży większość zachodnich obwodów Ukrainy. Wobec „wschodniaków” środowisko Galicji niejednokrotnie demonstrowało swoją wyższość. Jedynym elementem, który ograniczał to środowisko była dominacja ekonomiczna wschodnich obwodów Ukrainy. Doszło do sytuacji, w której

---

17 M. Mudryj, *Ukraińcy chcą do Europy, bo nie mogą realizować się na Ukrainie*, <http://geopolityka.net/prof-mudryj-ukraincy-chca-europy-bo-nie-moga-realizowac-sie-na-ukrainie/>, (dostęp: 30.12.2016).

18 J. Kozakiewicz, *Ukraiński regionalizm i separatyzm...*, s. 55.

następowała rywalizacja i pogłębiający się podział państwa na „postępowy” wschód Ukrainy i nacjonalistyczny, i opozycyjny wobec niego zachód państwa. Wspomniany Kozakiewicz trafnie określa to jako podział na „prawdziwych Ukraińców” i „niepełnych Ukraińców” albo wprost „pseudo-Ukraińców”<sup>19</sup>.

Już w ubiegłej dekadzie, zwłaszcza w okresie „Pomarańczowej Rewolucji” na zachodniej Ukrainie zaczęto demonstrować odrębność tego regionu od reszty Ukrainy. Pojawiały się wprost deklaracje mówiące o tym, iż jeżeli nie dojdzie do powtórzenia wyborów, ten region może dokonać secesji i oddzielić się od pozostałych obwodów Ukrainy. Jeszcze za prezydentury Wiktora Janukowicza we Lwowie narastał w środowiskach intelektualnych ruch na rzecz federalizacji Ukrainy. Jednym z jego zwolenników był Jarosław Hrycak. To on w licznych wywiadach przekonywał społeczeństwo ukraińskie, że federalizm w wielu krajach jest symbolem stabilizacji, demokracji i dobrobytu<sup>20</sup>. Generalnie na zachodniej Ukrainie w społeczeństwie dosyć powszechne było odczucie, iż Kijów nie traktuje tego regionu państwa w sposób sprawiedliwy. Jednym z elementów wskazujących na tendencje separatystyczne było wymówienia posłuszeństwa m.in. przez władze Tarnopola w stosowaniu nowej ustawy językowej, która dopuszczała stosowanie na terenach zamieszkałych przez duże grupy mniejszości ich języka jako języka równoprawnego z ukraińskim<sup>21</sup>.

Równocześnie w tzw. Galicji zaczął się upowszechniać, jak to nazwał Wołodmyr Pawliw projekt kulturowy w postaci wyróżnika regionalnego poprzez podawanie w czasie spisu powszechnego w 2013 roku narodowości galicyjskiej. Co prawda w podsumowaniu spisu wszystkie takie deklaracje uznano za deklaracje narodowości ukraińskiej, ale sam fakt mówi za siebie<sup>22</sup>. Kwestie odłączenia Galicji od Ukrainy podejmowali już w 2010 roku politycy Partii Regionów. Twierdzili oni wprost, iż tak długo jak region zachodni ze Lwowem i Tarnopolem będzie częścią Ukrainy, tak długo kraj ten pozostanie w permanentnym kryzysie. Niektórzy politycy ukraińscy związani z ówczesną opozycją wprost twierdzili, iż Partia Regionów realizuje w ten sposób cele polityczne Rosji<sup>23</sup>.

---

19 Ibidem, s. 56.

20 *Federacja- szansa dla Ukrainy*, „Zaxid.net” z 22.01.2011.

21 *Galicja oskarża Kijów o nowy "wielki głód"*, <http://www.kresy.pl/publicystyka,wydarzenia-tygodnia?zobacz/galicja-oskarza-kijow-o-nowy-wielki-glod>, (dostęp: 18.10.2012).

22 *Kto ty jesteś? – Galicjanin*, <http://www.kresy.pl/publicystyka,opinie?zobacz/kto-ty-jestes-galicjanin>, (dostęp: 25.01.2013).

23 P. Kościński, T. Sewetnyk, *Odlączyć Lwów od Ukrainy?*, „Rzeczpospolita” z 4.07.2010 r.

Napięcia wewnętrzne na Ukrainie na tle podziałów widziało także wielu innych publicystów i historyków. Mykoła Riabczuk w 2011 mówił wprost, iż sytuacja w tym kraju zmierza do tego, iż może się on stać drugim Ulsterem<sup>24</sup>. Wspomniany autor zwracał także uwagę, iż: „*po raz pierwszy w całej ich tysiącletniej historii zachodnim Ukraińcom zagraża totalna asymilacja*” i tak naprawdę bitwa o „*ukraińską Ukrainę*” została przegrana. Dlatego też należy iść w stronę galicyjskiej autonomii, która może mieć dwa oblicza. Pierwszy to radykalny separatyzm, a drugi umiarkowany w formie federacji<sup>25</sup>. Najbardziej wyróżniającym identyfikatorem zachodniej Ukrainy jest kwestia tożsamościowa. Tak naprawdę nie przebija się dzisiaj kwestia tożsamości historycznej Rusi Halickiej, a sami Ukraińcy jako element identyfikacji nie używają terminy Rusin, wolą określać się terminem Galicjanin, co ma bardziej związek z podległością Habsburską niż niezależnością. Dodatkowo też nie eksponują wspomnianej tradycji Rusi Halickiej, kosztem stosunkowo krótkiej i w wymiarze międzynarodowym bardzo kontrowersyjnej tradycji Organizacji Ukraińskich Nacjonalistów i Ukraińskiej Powstańczej Armii. Wspomniany wybór tożsamościowy jak podkreśla W. Pawliw, czyni ten region Ukrainy jednym z najbardziej kłopotliwych dla Unii Europejskiej w swojej polityce zwalczającej nacjonalizmy i ksenofobię<sup>26</sup>.

Same szanse i zagrożenia na temat federalizacji Ukrainy opisał Wasyl Rasewicz, który już w 2012 roku zwrócił uwagę na kilka istotnych elementów. Po pierwsze już wtedy ostrzegał, iż bez istotnej reformy państwa Ukrainę opuści większość młodych ludzi, z czym obecnie mamy do czynienia, po drugie administracja obwodów państwa ukraińskiego jest na tyle przesiąknięta korupcją, nepotyzmem i centralizmem, iż wydzielenie z niej formy quasi państwowej w formie „*mini Ukrainy*” nic nie da. Widział on federalizację państwa jako etap do jego rozpadu. Ponadto zwracał on uwagę na posiadanie w pewnych regionach Ukrainy paszportów państw sąsiednich i w sytuacji, kiedy elity poszczególnych regionów posiadający takie paszporty przejmą władzę może dojść do procesów dezintegrujących państwo (w omawianym obszarze Galicji ten problem praktycznie nie istnieje). Bardzo dużo uwagi poświęca on zagrożeniu utrwalenia się w Galicji trendu w postaci hasła „*Ukraina dla Ukraińców*” z uwagi na bardzo słabą kondycję elit liberalnych w tym regionie oraz ich

---

24 M. Riabchuk, *Ukraine as a second Ulster*, <http://www.easternpartnership.org/community/interview/ukraine-second-ulster>, (dostęp: 20.09.2011).

25 M. Riabczuk, *Dwie Ukrainy*, Wrocław 2005, s. 164.

26 В. Павлів, «*Українські психози*» галичан, [http://zaxid.net/home/showSingleNews.do?ukrayinski\\_psihozi\\_galichan&objectId=1297074](http://zaxid.net/home/showSingleNews.do?ukrayinski_psihozi_galichan&objectId=1297074), (dostęp: 11.11.2013).



niezdolność do przeciwstawienia się agresywnej polityce nacjonalistów. To z kolei może doprowadzić do powstania zamkniętej enklawy nacjonalistycznej w Europie<sup>27</sup>.

Szczególnie tendencje separatyzmu galicyjskiego wystąpiły w okresie „Euro Majdanu” w 2013 roku. Jego skrajnym, nierealnym do zastosowania przykładem było ogłoszenie przez mera Rawy Ruskiej Iryny Wereszczuk samodzielnego przyłączenia się do Unii Europejskiej. W tej sprawie napisała ona pismo do Brukseli<sup>28</sup>.

Szczególnym przypadkiem działań na rzecz autonomii Galicji jest powstała 1 listopada 2012 roku Ukraińska Partia Galicyjska <sup>29</sup> (*Українська Галицька Партія*). Jesienią 2015 roku wzięła ona udział w wyborach lokalnych w trzech obwodach (lwowski, tarnopolski i iwano-frankowski). Jej start okazał się pewnym sukcesem, bo do Rady Miasta Lwowa wprowadziła czterech radnych i 15 radnych do rad dzielnic we Lwowie. Ogólnie partia wprowadziła radnych w kilkunastu miastach.

Szczególnego tempa kwestia autonomii- secesji zachodniej Ukrainy nabrała zimą 2014 roku, w okresie przesilenia konstytucyjnego na Ukrainie. Przewodniczący Rady Miasta Lwowa Wiktor Pawluk zapowiedział w lutym 2014 roku, iż miasto jest przygotowane przed zagrożeniem ze wschodu, a społeczeństwo uzbrojone po przejęciu części broni z magazynów wojskowych. Wspomniany samorządowiec publicznie stwierdził także, że nie wyklucza odłączenia zachodniej Ukrainy od reszty kraju. Podobna sytuacja była w kilku innych miastach zachodniej Ukrainy m.in. w Tarnopolu, Równym i Iwano-Frankowsku<sup>30</sup>.

Po przejęciu władzy przez opozycję, nastroje separatystyczne w tzw. Galicji ostudziły się na pewien czas, ale nie wygasły. Było to spowodowane głównie problemem identyfikacji separatyzmu z interesami Rosji i działaniami podobnymi do tych, które trwają w Donbasie. Tym niemniej jednak w wiosną 2015 roku we Lwowie odbyła się konferencja „*Szczególny status Lwowa; samoidentyfikacja regionalna i europejskie samostanowienie*” na której kilka lokalnych organizacji i część miejscowej inteligencji zwrócili się do parlamentu Ukrainy, aby

---

27 В.Расевич, *Федералізація: виклики і ризики*, [http://zaxid.net/news/showNews.do?federalizatsiya\\_vikliki\\_i\\_riziki&objectId=1256477](http://zaxid.net/news/showNews.do?federalizatsiya_vikliki_i_riziki&objectId=1256477), (dostęp: 01-06-2012).

28 *Rawa Ruska che się samodzielnie przyłączyć do UE*, <http://www.kresy.pl/wydarzenia/polityka?zobacz/rawa-ruska-che-sie-samodzielnie-przylaczyc-do-ue->, (dostęp: 23.11.2013).

29 *passim*: <http://uhp.org.ua/>, (dostęp: 30-12-2016).

30P. Jendroszczyk, *Zaczęło się od Lwowa*, <http://www.rp.pl/artukul/40,1088752-Zaczelo-sie-od-Lwowa.html>, (dostęp: 21-02-2014).



nadać miastu szczególny status w ramach Ukrainy. Szczególnie inicjatorom chodziło o zwiększenie kompetencji w obszarze finansów, ekologii i polityki własności ziemi<sup>31</sup>. Niejako kontynuacją wspomnianych działań była zorganizowana we Lwowie 17 lipca 2015 roku manifestacja pod hasłami „*Wolna Galicja*”, „*Galicja to Europa*” czy też „*Galiczyjska Autonomia*”. Należy podkreślić, iż wspomnianą manifestację nie organizowały środowiska nacjonalistyczne a liberalne, a sami działacze Prawego Sektora odbierali ją jako rosyjską prowokację.

#### Manifestacja we Lwowie za autonomią regionu



Zródło: Lwów: „*Galiczyjscy separatyści*” domagali się autonomii [+FOTO],

<http://www.kresy.pl/wydarzenia.spoleczenstwo?zobacz/lwow-galiczyjscy-separatysci-domagali-sie-autonomii-foto>, (dostęp: 18.07.2015).

Jednakże dla ewentualnego separatyzmu w Galicji wzmiankowane powyżej ruchy społeczne nie stanowią elementu, który może przeważać i zdestabilizować ten region, to zupełnie inaczej wygląda to w odniesieniu do bardzo licznie działających tu ugrupowań nacjonalistycznych<sup>32</sup>. Większość z tych środowisk posiada oddziały paramilitarne, które swoje doświadczenie zdobywały w wojnie w Donbasie. Obecnie do domów wracają osoby które kończą służbę bojową na linii frontu, niezależnie czy byli to ochotnicy, czy też żołnierze

31 Lwów: uczestnicy konferencji proszą parlament o szczególny status w ramach Ukrainy, <http://www.kresy.pl/wydarzenia.spoleczenstwo?zobacz/lwow-uczestnicy-konferencji-prosza-parlament-o-szczegolym-statusie-w-ramach-ukrainy>, (dostęp: 28.05.2015).

32passim: A. Zapałowski, *Zagrożenie destabilizacji sytuacji w regionie Europy Środkowo-Wschodniej ze strony Ogólnoukraińskiego Zjednoczenia „Swoboda”*, ANTE PORTAS Studia nad bezpieczeństwem, Ostrowiec Świętokrzyski 2013, nr 2, s. 35-71.

rezerwy. Wielu z nich powraca z zapasami broni i amunicji<sup>33</sup>, a część w ramach dezerecji. Ogólnie szacuje się, iż na Ukrainie poza kontrolą państwa jest około trzy mln sztuk broni. Część z tej broni jest przerzucana do państw UE m.in. przez Polskę. Przykładem jest tu m.in. próba przewiezienia do Polski części 21 granatników RPG-26 na przejściu granicznym Korczowa -Krakowiec<sup>34</sup>.

Sytuacja jest o tyle skomplikowana, że obecnie i w najbliższej przyszłości Ukraina nie zostanie przyjęta do NATO ani UE i pozostanie obszarem niestabilności pomiędzy dwoma blokami militarnymi. Jej wewnętrzne podziały i decyzja Rosji (według autora), która zapewne zapadła po wojnie Rosji z Gruzją w 2008 roku o rezygnacji ze starań o ponowne podporządkowanie właśnie tzw. Galicji, stwarza z tego obszaru rejon, który będzie stosunkowo łatwo destabilizować. W rywalizacji Zachodu z Rosją o Ukrainę jest jasne, iż Donbas dla Zachodu jest stracony, jeżeli chodzi o kontrole polityczną a dla Rosji stracona jest tzw. Galicja. Rywalizacja więc toczy się i będzie toczyć o pozostałą środkowo-południową część Ukrainy<sup>35</sup>.

Biorąc powyższe pod uwagę na terenie tzw. Galicji znajdują się wielotysięczne paramilitarne oddziały nacjonalistyczne, które niejednokrotnie nawiązują w tradycji i symbolice do faszystów<sup>36</sup>, a dla których brak jednoznacznego rozstrzygnięcia konfliktu na korzyść Ukrainy w Donbasie będzie powodował głębokie rozczarowanie, które połączone z pauperyzacją społeczeństwa może stanowić bardzo niebezpieczny i konfrontacyjny czynnik destabilizacji. Oczywiście ten element może być w każdym czasie wykorzystany także przez Rosję, która w swojej walce o rząd dusz na środkowej Ukrainie może wykorzystać ten stan do swoich celów. Oczywiście najistotniejszym zagrożeniem dla samego państwa jest zmiana układu sił na

---

33 *Ukraina: w Kijowie odkryto kolejny arsenał - z minami, armatami i pojazdem pancernym [+VIDEO +FOTO]*, <http://www.kresy.pl/wydarzenia/bezpieczenstwo-i-obrona?zobacz/ukraina-w-kijowie-odkryto-kolejny-arsenal-z-minami-armatami-i-pojazdem-pancernym-video-foto>, (dostęp: 04.11.2016); <https://www.youtube.com/watch?v=nrji3HQUNc8>, (dostęp: 04.11.2016).

34 *Во Львовской обл. пограничники обнаружили более 20 тубусов от РПГ-26 в багажнике автобуса*, <http://112.ua/kriminal/vo-lvovskoy-obl-pogranichniki-obnaruzhili-bolec-20-tubusov-ot-rpg-26-265489.html>, (dostęp: 17.10.2015).

35 *passim*: A. Zapałowski, *Polityka USA w stosunku do Ukrainy w II dekadzie XXI wieku*, Przegląd Geopolityczny, 2014, tom 9, s. 213-227; A. Zapałowski, *Wpływ konfliktu na Ukrainie na możliwą destabilizację granic w Europie Środkowo-Wschodniej*, ANTE PORTAS. Studia nad bezpieczeństwem nr 1 (6) /2016, Ostrowiec Świętokrzyski, s. 25-43; A. Zapałowski, *Ukraina jako obszar rywalizacji Rosji i USA w II dekadzie XXI wieku* [w:] R. Potocki, M. Domagała, D. Miłoszewska (red.), *Czas EuroMajdanu*, Warszawa 2014, s. 586-614.

36 T. A. Olszański, *Ukraiński nacjonalizm czasu wojny*, <http://www.osw.waw.pl/pl/publikacje/komentarze-osw/2015-08-19/ukrainski-nacjonalizm-czasu-wojny>, (dostęp: 19.08.2015).

Ukrainie i zdobycie władzy przez prorosyjskie stronnictwa w Kijowie lub też wystąpienie masowych protestów społecznych na tle socjalnym, które środowiska nacjonalistów ukraińskich będą chciały wykorzystać do konfrontacji z rządzącym układem oligarchicznym w tym państwie. W obu wspomnianych scenariuszach tzw. Galicja stanie się zapewne obszarem militarnej konfrontacji. Zasadnicze pytanie brzmi tylko o jakiej jej skali mówimy. Zapewne będą to działania dążące do przejęcia przez nacjonalistów władzy, a w wypadku przegranej rywalizacji ze środowiskiem ukraińskich oligarchów lub politycznie ze środowiskami prorosyjskimi secesja tego regionu w kierunku niezależnego bytu.

Kolejnym obszarem, gdzie mogą wystąpić działania separatystyczne o charakterze militarnym jest Południowa Besarabia, która graniczy na północy z Mołdawią, a zwłaszcza z jej autonomicznym prorosyjskim regionem tzn. Gagauzją i pośrednio z rosyjskim Naddniestrzem, gdzie stacjonuje 1,5 tysiąca żołnierzy rosyjskich<sup>37</sup>.

#### Mapa Mołdawii i Południowej Besarabii

---

37 J. Solak, *Konsekwencje zamrożonego konfliktu o Naddniestrze dla bezpieczeństwa europejskiego*, Zeszyty Naukowe Akademii Obrony Narodowej, dodatek, Warszawa 2010, s. 60; A. Zapałowski, *Współpraca Mołdawii z Unią Europejską i jej wpływ na bezpieczeństwo europejskie w II dekadzie XXI wieku*, [w:] P. Grata, M. Delong (red.), *Polityka bezpieczeństwa w wymiarze globalnym, europejskim i krajowym*, Rzeszów 2015, s. 200-215.



Źródło: K. Całus, *Gagauzja: rosnący separatyzm w Moldawii?*

<http://www.osw.waw.pl/pl/publikacje/komentarze-osw/2014-03-10/gagauzja-rosnacy-separatyzm-w-moldawii>  
(dostęp: 09.06.2014).

O wpływy w tym newralgicznym dla bezpieczeństwa Europy rejonie Morza Czarnego, będącego administracyjnie częścią obwodu odesskiego rywalizują Rumunia i Rosja. Oba te kraje swoją politykę bezpieczeństwa w tym rejonie widzą znacznie szerszej niż tylko terytorium Besarabii. Jednakże wspomniany obszar jest istotny ze względu na skład narodowościowy, a dla Rosji z uwagi na możliwość połączenia z wybrzeżem Naddniestrza<sup>38</sup>. Wspomniana sytuacja demograficzna tego rejonu jest wyjątkowo skomplikowana. Mamy tu do czynienia z dużą diasporą bułgarską. Na co dzień około 60% ludności używa języka bułgarskiego, 18% ludności używa gagauskiego, 15% - rosyjskiego, 5% - ukraińskiego, a 2% - albańskiego. Z uwagi na dużą populację na tym obszarze pojawiły się ostatnio żądania

<sup>38</sup> K. Gołaś, *Polityka Rosji wobec Moldawii*, <http://geopolityka.net/kamil-golas-polityka-rosji-wobec-moldawii/>, (dostęp: 29.09.2014); B. Mroczkowski, *Rosja, Morze Czarne i Rumunia- jaka będzie przyszłość regionu?*, <http://www.geopolityka.org/analizy/2966-bartosz-mroczkowski-rosja-morze-czarne-i-rumunia---jaka-bedzie-przyszlosc-regionu?> (dostęp: 02.08.2014); *Naddniestrze wobec perspektywy aneksji przez Rosję*, <http://www.osw.waw.pl/pl/publikacje/analizy/2014-05-14/naddniestrze-wobec-perspektywy-aneksji-przez-rosje> (dostęp: 09.06.2014).

nadania autonomii dla Bułgarów<sup>39</sup>. Warto też zauważyć, iż w 1 sierpnia 2013 roku Gaugazi i Bułgarzy w niektórych regionach Południowej Besarabii otrzymali status języków regionalnych. Poseł do Rady Najwyższej Ukrainy Anton Kisse domagał się już w 2013 roku autonomii dla mieszkających tam Bułgarów<sup>40</sup>. Poparcie dla takiego rozwiązania demonstrowali m.in. Bułgarzy pod ukraińską ambasadą w Sofii. Jeden z ukraińskich dziennikarzy Alik Wietrow pochodzenia bułgarskiego za działania na rzecz autonomii w obawie przed represjami ze strony Służby Bezpieczeństwa Ukrainy opuścił kraj<sup>41</sup>. Aby przeciwdziałać tendencjom separatystycznym organy bezpieczeństwa Ukrainy podjęły działania represyjne w stosunku do autonomistów. Jeden z doradców szefa SBU Markijan Łubkiwski stwierdził wprost, iż na tym terenie nie ma żadnych formacji ani podmiotów, mogących stanowić zagrożenie dla ukraińskiej państwowości i integralności terytorialnej. Sprecyzował, że ma na myśli przede wszystkim informacje dotyczące tzw. Narodowej Rady Besarabii czy Republiki Ludowej Besarabii. Łubkiwski potwierdził również, że w regionie prowadzone są działania operacyjne mające na celu ochronę ukraińskiej państwowości i zapewnienia bezpieczeństwa mieszkańcom Odessy<sup>42</sup>.

#### Mieszkańcy Południowej Besarabii wg. narodowości.

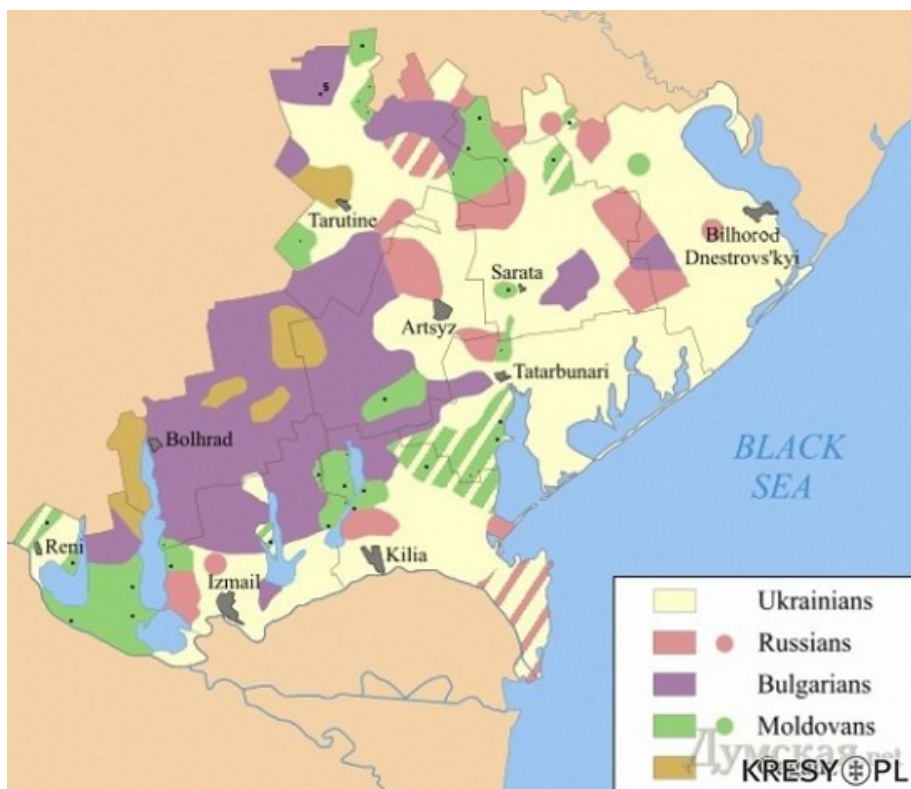
---

39 <http://www.kresy.pl/wydarzenia,polityka?zobacz/kolejne-mniejszosci-etniczne-na-ukrainie-nadaja-swoim-jezykom-status-regionalnego> (dostęp: 28.09.2014).

40 *Kolejne mniejszości etniczne na Ukrainie nadają swoim językom status regionalnego*, <http://www.kresy.pl/wydarzenia,polityka?zobacz/kolejne-mniejszosci-etniczne-na-ukrainie-nadaja-swoim-jezykom-status-regionalnego>, (dostęp: 01.08.2014).

41 *Bułgaria: demonstracja poparcia dla autonomistów w Besarabii przed ambasadą Ukrainy. "Ręce precz od besarabskich Bułgarów" [+FOTO]*, <http://www.kresy.pl/wydarzenia,spoleczenstwo?zobacz/bulgaria-demonstracja-poparcia-dla-autonomistow-w-besarabii-przed-ambasada-ukrainy-rece-precz-od-besarabskich-bulgarow-foto>, (dostęp: 18.05.2015).

42 *SBU: nie ma żadnych republik ludowych w obwodzie odeskim*, <http://www.kresy.pl/wydarzenia,spoleczenstwo?zobacz/sbu-nie-ma-zadnych-republik-ludowych-w-obwodzie-odeskim>, (dostęp: 18.05.2015).



Źródło: *Kolejne mniejszości etniczne na Ukrainie nadają swoim językom status regionalnego*, <http://www.kresy.pl/wydarzenia,polityka?zobacz/kolejne-mniejszosci-etniczne-na-ukrainie-nadaja-swoim-jezykom-status-regionalnego>, (dostęp: 01.08.2014).

Działania separatystyczne w tym rejonie zostały zintensyfikowane 6 kwietnia 2015 roku, kiedy doszło do powstania Narodowej Rady Besarabii. W swoich założeniach miała być ona organem przedstawicielskim broniącym interesów miejscowej ludności. Jej szefem został przewodniczący Związku Mieszkańców Naddniestrza Ukrainy Dmitrij Zatuliwietier. Na posiedzeniu założycielskim obecni byli przedstawiciele siedmiu narodowości zamieszkujących region, łącznie około 100 delegatów. Co jest znaczące na zebraniu założycielskim był obecny także szef młodzieżówki nacjonalistycznej bułgarskiej partii Ataka Swiatosław Projnow, lider prorosyjskiej partii Patrioci Mołdawii Michaił Garbuz oraz były deputowany do mołdawskiego parlamentu Grigorij Petrenko. Obecność powyższych osób świadczy, iż przygotowania do powstania organizacji miały międzynarodowy charakter. Delegacie przyjęli „*Manifest Narodowej Rady Besarabii*”. Dokument głosi: „*My - patrioci naszego kraju. To od nas zależy nasza przyszłość. Narodowa Rada to nowa forma samoorganizacji mieszkańców Besarabii. Nasz głos usłyszą wszyscy. Nasze działania ocenią ludzie i historycy. Każdy kolejny dzień będzie dniem walki i nowych osiągnięć*”. O popieranie



ruchu separatystycznego w tym obwodzie jest podejrzewany ponadto przez SBU deputowany do Rady Najwyższej Ukrainy Siergiej Kiwałow<sup>43</sup>.

Władze ukraińskie w pełni zdają sobie sprawę ze strategicznego znaczenia Besarabii dla bezpieczeństwa państwa, zwłaszcza, iż po utracie Krymu leżąca nieopodal Odessa stała się najważniejszym portem Ukrainy. Ponadto po rumuńskiej stronie granicy z Besarabią znajdują się amerykańskie instalacje tarczy antyrakietowej. O strategicznym znaczeniu tego regionu świadczy jeszcze jeden element. Mianowicie z ukraińskiej Besarabii do reszty kraju prowadzą tylko dwie drogi. Jeżeli by mosty na Dniestrze zostały wysadzone, region zostałby odcięty od Ukrainy. Większość mieszkańców tego regionu o sympatiach prorosyjskich przywitałaby ten stan bardzo przychylnie<sup>44</sup>. W lecie 2016 roku działacze bułgarscy ponowili żądania skierowane do prezydenta Ukrainy w sprawie autonomii dla regionu, gdzie ich nieformalną stolicą jest Bołgrad<sup>45</sup>.

Rumuni zwracają uwagę, iż właśnie po aneksji Krymu i destabilizacji w Donbasie, rejon Besarabii ma się stać kolejnym obszarem destabilizacji (ilustruje to poniższa mapka).

#### Fazy rozwoju destabilizacji na Ukrainie wg. rumuńskich mediów

---

43 *W obwodzie odeskim powstał regionalny ruch separatystyczny. Wśród jego twórców są Polacy*, <http://www.kresy.pl/wydarzenia.spoleczenstwo?zobacz/w-obwodzie-odeskim-powstal-regionalny-ruch-separatystyczny-wsrod-jego-tworcow-sa-polacy>, (dostęp: 07.04.2015).

44 *Besarabia - niewielki i mało znany obszar o "wielkim strategicznym znaczeniu"*, <http://wiadomosci.onet.pl/swiat/besarabia-niewielki-i-malo-znany-obszar-o-wielkim-strategicznym-znaczeniu/pee9we>, (dostęp: 05.01.2015).

45 *Болгары Украины попросили Порошенко о территориальной автономии*, <http://ria.ru/world/20160704/1458440409.html>, (dostęp: 04.07.2016); *Nieoczekiwany cios: Bułgarzy i Rumuni na Ukrainie żądają autonomii*, <http://reporters.pl/1118/nieoczekiwany-cios-bulgarzy-i-rumuni-na-ukrainie-zadaja-autonomii/>, (dostęp: 04.07.2016).





Źródło: <http://glasul.info/2015/01/15/ucraina-butoiul-de-pulbere-al-americanilor-opunitatile-ratate-ale-romaniei/>, (dostęp: 01.02.2015).

Sytuacja się bardzo zaostrzyła latem 2016 roku. Spowodowane to było działaniami administracji Naddniestrza w kwestii zharmonizowania systemu prawnego z ustawodawstwem Rosji. Według ówczesnego prezydenta Naddniestrza Jewgienija Szewczuka spełniał w ten sposób wolę obywateli wyrażoną w referendum sprzed dziesięciu lat. Wtedy 97% wyborców zagłosowało za niepodległością państwa i za późniejszym przyłączeniem do Rosji. Kolejnym posunięciem Naddniestrza była deklaracja wiceminister spraw zagranicznych Naddniestrza Dimitrija Palamarczuka, który w lipcu 2016 roku stwierdził, że przyłączenie się republiki do Rosji wynika z woli jej obywateli, którzy zdecydowali o tym w referendum. Jak powiedział wiosną przeprowadzono badania społeczne, które potwierdziły to co wiadomo było od czasu referendum – naród chce przyłączenia do Federacji Rosyjskiej <sup>46</sup>.

Biorąc pod uwagę procesy z którymi mamy do czynienia w Południowej Bukowinie należy się spodziewać możliwych działań Rosji mających na celu przejęcie tego regionu w wyniku sterowanej z Krymu i Naddniestrza operacji, gdzie użyte mogą być jak w przypadku Krymu działania lokalnych separatystów przy wsparciu nieformalnym rosyjskich sił specjalnych.

<sup>46</sup> *Naddniestrze przyjmie rosyjskie prawo*, <http://www.kresy.pl/wydarzenia.europa-srodkowa?zobacz/naddniestrze-pryjmie-rosyjskie-prawo>, (dostęp: 08.09.2016); *Naddniestrze chce połączenia z Rosją. Jest dekret prezydenta*, <http://www.kresy.pl/wydarzenia.spoleczenstwo?zobacz/naddniestrze-chce-polaczenia-z-rosja-jest-dekret-prezydenta>, (dostęp: 10.09.2016).

Kwestia podjęcia ewentualnej decyzji w tej sprawie jest oczywiście wypadkową bieżącego układu międzynarodowego, stanu destabilizacji Ukrainy oraz sytuacji w Mołdawii, a zwłaszcza Naddniestrzu. Rosja, a co za tym idzie miejscowi separatyści nie podejmą działań siłowych, jeżeli inne opcje kontroli tego regionu przez Rosję staną się możliwe.

Tak czy inaczej bezsprzeczne jest to, że w zachodniej części dzisiejszej Ukrainy trwa proces, który z jednej strony bez szybkich decyzji Kijowa w sprawie autonomii nie da się w prosty sposób wstrzymać, a z drugiej w razie dojścia na Ukrainie do nowego majdanu, co jest coraz bardziej realne i częściowemu rozpadowi państwa, może się stać powodem zmian granic państwowych w tej części Europy. Pewnym symptomem tych tendencji jest wypowiedź z maja 2016 roku eksperta Rosyjskiego Instytutu Badań Strategicznych Olega Niemenskigo który stwierdził wprost, że „...zmiana granic w postradzieckich państwach jest nieunikniona. Granice te będą się zmieniać dlatego, że zostały one stworzone w gabinetach, a nie powstały w wyniku samostanowienia narodów”<sup>47</sup>.

O możliwości zaostrzenia sytuacji na zachodnich granicach Ukrainy w grudniu 2016 roku mówili niemieccy i ukraińscy analitycy<sup>48</sup>. Zwrócili oni co prawda główną uwagę na zagrożenia terrorystyczne i kryminalne granic, ale problem ten się pośrednio wiąże z separatyzmem i działaniem bojówek paramilitarnych.

Innym procesem, który sprzyja separatyzmowi przy granicy z UE jest rozprzestrzenianie się na inne obwody Ukrainy żądań o autonomię regionalną. W grudniu 2016 roku o taki status do prezydenta Ukrainy wystąpiły trzy samorzady obwodowe (Chmielnicki, Kirworohradzki i Połtawski)<sup>49</sup>.

Zasadniczo więc należy zwrócić uwagę, iż momentami mogącymi wzmocnić tendencje separatystyczne jest m.in. prawdopodobne załamanie się sytuacji gospodarczej na Ukrainie i ewentualna próba dokonania zamachu stanu na obecne władze. Taki proces może wzmocnić tendencje dezintegracyjne ukraińskiej państwowości. Nie należy się jednak spodziewać ze względu na cykl wyborów w Europie Zachodniej jawnych działań Rosji

---

47 *Kremlowski analityk: Granice jeszcze zostaną przesunięte* [online] - <http://www.rp.pl/Polityka/305309943-Kremlowski-analytyk-Granice-jeszcze-zostana-przesuniete.html>, (dostęp: 2.06.2016).

48 *Na granicy Ukrainy z UE możliwe są ataki terrorystyczne, – analitycy*, <http://wschodnik.pl/ukraina/item/9111-na-granicy-ukrainy-z-ue-mozliwe-sa-ataki-terrorystyczne-analitycy.html>, (dostęp: 09.12.2016).

49 *Депутаты трёх регионов выступили за договорные отношения*, <https://strana.ua/news/46955-deputy-tryoh-regionov-vystupili-za-dogovornye-otnosheniya.html>, (dostęp: 23.12.2016).

mających na celu wzmacniania tych separatyzmów. Wszystko jak do tej pory będzie się odbywało na poziomie gry operacyjnej służb specjalnych. Także rozpoczęcie działalności przez nową administrację w USA rodzi pytanie o jej stosunek do państwa ukraińskiego, a zwłaszcza do jej unitarności. Zasadnicza jest jedna kwestia, która nie ulegnie zmianie, a mianowicie omawiane regiony będą musiały otrzymać jakąś formę autonomii, gdyż w przeciwnym wypadku państwo ukraińskie nie zapanuje nad tymi procesami.